

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Wiak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maria Szczepaniec

SSN Paweł Wojciechowski

w sprawie z protestu A. M.

przeciwko ważności referendum ogólnokrajowego zarządzanego na dzień 15 października 2023 r.

przy udziale Prokuratora Generalnego i Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 28 listopada 2023 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

A. M. (dalej: „wnoszący protest”) pismem z 23 października 2023 r. wniósł do Sądu Najwyższego protest przeciwko ważności referendum ogólnokrajowego, które odbyło się 15 października 2023 r. Wnoszący protest wskazał, że posiada wiedzę bezpośrednią oraz z serwisów społecznościowych, iż w lokalach wyborczych nie wydawano kart referendalnych i pytano biorących udział w referendum o liczbę kart do wydania (zadawano pytania typu: „Ile kart wydać?” lub „Czy chce Pan/Pani wszystkie karty?”). Ponadto, Państwowa Komisja Wyborcza

nie przedłużyła ciszy wyborczej i godziny głosowania od 21:00, co doprowadziło do sytuacji głosowania po zakończeniu tzw. ciszy wyborczej. Wnoszący protest wniósł też o weryfikację wszystkich zaświadczeń pozostawionych w obwodowych komisjach wyborczych przez wyborców, na podstawie których pobrano karty do głosowania bądź ich nie pobrano.

W oparciu o powyższe wnoszący protest zażądał unieważnienia referendum i jego ponowne zarządzanie.

Przewodniczący PKW wniósł o pozostawienie protestu bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest należało pozostawić bez dalszego biegu.

Zgodnie z art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym (tekst jedn. Dz. U. 2020, poz. 851 ze zm. (dalej: „u.r.o.”), przeciwko ważności referendum może być wniesiony protest ze względu na zarzut dopuszczenia się przestępstwa przeciwko referendum lub naruszenia przepisów tej ustawy dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku referendum. Protest wnosi się do Sądu Najwyższego na piśmie w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyniku referendum przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Do warunków i trybu wnoszenia protestu oraz sposobu jego rozpatrywania i trybu podejmowania uchwały w tej sprawie przez Sąd Najwyższy stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz. U. 2023, poz. 2408, dalej: „k.wyb.”) (art. 34 u.r.o.).

Biorąc pod uwagę powyższe, należy uznać, że do protestów przeciwko ważności referendum zastosowanie znajduje również przepis art. 241 § 3 k.wyb. Zgodnie z nim, wnoszący protest powinien sformułować zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Z treści tego przepisu wynika, że osoba wnosząca protest jest zobowiązana do wykazania wpływu wystąpienia naruszeń na wynik wyborów lub referendum. Sąd Najwyższy pozostawia natomiast bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego

nieuprawnioną lub niespełniającą wymogów formalnych, tj. niezawierającą zarzutów, które zgodnie z art. 33 ust. 1 u.r.o., mogą być podstawą kwestionowania ważności referendum oraz w którym nie przedstawiono lub nie wskazano dowodów, na których zarzuty te byłyby oparte (art. 243 § 1 k.wyb. w zw. z art. 34 ust. 2 u.r.o.).

W niniejszej sprawie wnoszący protest jako jego podstawę podniósł zaistnienie nieprawidłowości, mających miejsce w lokalach wyborczych, które jego zdaniem miały doprowadzić do nieważności referendum ogólnokrajowego. Nie przedstawił jednak żadnych dowodów na potwierdzenie wskazanych przez siebie okoliczności, które pozwoliłyby na wyprowadzenie wniosku, że doszło do popełnienia konkretnego przestępstwa przeciwko referendum albo naruszenia ustawowych przepisów dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku referendum. Podniesione zarzuty zostały sformułowane w sposób abstrakcyjny i ogólnikowy. W analogiczny sposób ocenić należy również złożone przez wnoszącego protest żądanie weryfikacji wszystkich zaświadczeń pozostawionych przez wyborców, na podstawie których pobrano karty do głosowania bądź ich nie pobrano. Wnoszący protest nie wyjaśnił, w jakim celu należałoby taką weryfikację przeprowadzić.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie przyjmuje się natomiast, że opinia wnoszącego protest, ze swej istoty niepoparta żadnymi dowodami, może być zakwalifikowana wyłącznie jako opinia prywatna, a zarzuty sprowadzające się do hipotetycznego założenia o nieprawidłowościach nie mieszczą się w przedmiocie protestu określonym w ustawie (np. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., I NSW 206/19). Co więcej, osoba wnosząca protest nie może skutecznie podnosić zarzutów o charakterze abstrakcyjnym, odnoszących się do ogólnie pojętych wydarzeń w kraju lub za granicą, o których protestujący jedynie słyszał. Przyjęty zarówno w Kodeksie wyborczym, jak i ustawie z 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym model protestów wyborczych i referendalnych polega bowiem na sprawowaniu przez Sąd Najwyższy indywidualno-konkretnej kontroli ważności wyborów i referendum. Brak natomiast podstaw prawnych do prowadzenia w tym zakresie kontroli abstrakcyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 listopada 2019 r., I NSW 235/19).

Z tego względu Sąd Najwyższy na podstawie art. 243 § 1 k.wyb. w zw. z art. 34 ust. 1 i 2 u.r.o., orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[ms]